

"Utopiec" i Masztalscy

Data publikacji: 30.06.2006 0:00

□

Takich tłumów jak w miniony weekend nie widziano w Chybiu od dawna. Tamtejszy amfiteatr dosłownie pękał w szwach, a wszystko za sprawą dorocznych „Żabionaliów”.

Na tę imprezę mieszkańcy czekają już od wiosny. W programie każdy znajdzie coś dla siebie, nic więc dziwnego, że renoma święta Żabięgo Kraju dawno przekroczyła granice gminy nad Zbiornikiem Goczałkowickim. - *Myślę, że wierne grono sympatyków, jakich ma ta impreza, nie zawiedzie się i tym razem. Każdego dnia staraliśmy się bowiem przygotować naprawdę duże atrakcje, ale też niewielkie niespodzianki* - mówił **Rafał Cymorek**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Chybiu.

Trzydniowe „Żabionalia” rozpoczęły się w zeszły piątek. W ten dzień królowały prezentacje ekologiczne. Odbył się m.in. koncert „Od przedszkola do Opola” oraz festiwal Piosenki Ekologicznej i turystycznej „Utopiec”. Organizatorzy zaprosili do udziału najmłodszych, dając im możliwość pokazania się na scenie amfiteatru. Ale występy młodzieży były jedynie przygrywką do tego, co miało się dzieć przez następne dwa dni. W sobotę dorosłą publiczność do białości rozgrzał popołudniowy koncert Mirka Szołtyska, który wraz z zespołem „Wesołe trio” zaprezentował chybianom największe hity śląskiej listy przebojów emitowanej na antenie TVP 3. Z kolei wieczorem do łez bawili widzów popularni „Masztalscy”.

Ostatniego dnia „Żabionaliów” na Pikniku Rodzinnym z Firmą „Łukosz” wystąpił zespół „Mezzos” grający arie operowe i przeboje musicalowe w nowoczesnych aranżacjach oraz grupa „The Jet Set”, uczestniczka polskiej edycji konkursu Euro-wizji. Największą atrakcją niedzieli tradycyjnie jednak okazał się wieczorny pokaz sztucznych ogni.

[FOTORELACJA Z NIEDZIELI](#)